

# Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Prenumerata w Warszawie kosztuje na Kwartał Zł. 10. po Województwach z Poczta na Kwartał Zł. 13

## WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

### ANGLIJA.

*z Londynu 18 Grudnia.*

— Rozchodzi się pogłoska, że klejnoty pozostałe po zmarłej Królowej, dochodzą miliona funtów szterlingów wartości. N. Pani testamentem rozdzieliła je między NN. Córkę swoją. Garderobę, która jest bardzo kosztowną, przeznaczyła dla Xiężniczki.

— Dwór tutejszy, odebrał w tej chwili bardzo ważne wiadomości z Hiszpanji; niewiadomo dotąd, co zawierają. Podług ostatnich listów nadesłanych nam z Madrytu, lękano się tam rozruchów. Słychać głośno o spisku, na czele którego ma być Nuncjusz Papieski, Patriarcha obudwóch Indyj i Wielki Inkwizytor; byłby to skutek teraźniejszego położenia Hiszpanji.

— Listy z Portugalji z daty 16 Listopada donoszą: iż w mieście Tanger i okolicy, rozszerza się powietrze. Od 10 do 20 Października, zmarło 158 osób, od 21 Października do 2 Listopada 254, od 3 do 13 Listopada 272 osób. Razem więc zmarło 684 osób w przeciągu 30 dni, z tą uderzającą różnicą, że w ostatnich dniach 10 o trzecią część powiększyła się liczba

umarłych, a w tym stosunku pomnaża się ich ilość codziennie.

— Słychać, iż do 1 Marca 1821 przedłużono Rządowi Francuskiemu termin do wypłaty Kontrybucji, ostatniemi traktatami Mocarstwom sprzymierzonym zapewnionej.

— Wiadomość, którą niedawno Dwór Madrycki odebrał, o poddaniu się jednego okrętu Króleskiego Niepodległym w Buenos - Ayres (jak o tém już donoszono) sprawiła wielkie w Hiszpanji wrażenie. — Officerowie morscy szczególnie lękają się, aby osady okrętowe podobnie z niemi w podróży nie postąpiły.

— Mowa Króla Francuskiego miana na ostatniem posiedzeniu Izby Deputowanych, w przeciągu 48 godzin dostała się do Anglii, i w Kurjerze Londyńskim umieszczoną była. Mało bardzo znaleźlibyśmy przykładów podobnego pośpiechu w doniesieniach politycznych.

— Dzienniki Londyńskie, dla braku wiadomości politycznych, zawierają teraz same spory Sądowe.

### FRANCJA.

*z Paryża dnia 19 Grudnia.*

— Król jest słabym, w ostatnich dniach wiele cierpiał.



— Spodziewamy się wielkiej zmiany w Ministerjach. Hrabia Decazes, ma zostać Ministrem Spraw Wewnętrznych. Polieją odłączoną będzie od Ministerii Spraw Wewnętrznych. Prócz tego ustano-  
wione być ma nowe Ministerjum: Umieję-  
tności, Kunsztów i Rękodziel.

— Podług jednego z Dzienników Pa-  
ryskich, nigdy Francja nie była potężniej-  
szą i straszniejszą dla Mocarstw obcych,  
jak teraz. „Połączyliśmy się — pisze —  
nierozzerwanym związkiem: jeden duch o-  
żywia wszystkich Francuzów, wszyscy  
wspólnie ubiegamy się, aby okazać przy-  
wiązanie nasze, najlepszemu Monarsze. —  
Jakież mocarstwo potrafi mierzyć się z 30  
miljonami ludzi, którzy jednym tchną du-  
chem?”. W końcu dodaje: „Tak chce  
najwyższy stwórca świata! Tak życzą  
wszystkie ludy! Żadna burza nie wzruszy  
pokoju świata, który świętym związkiem  
wszystkie mocarstwa Europy utrwaliły i  
zaprzysięgły”.

— Jenerał Sarazin, który za pano-  
wania Bonapartego, wyrokiem zaocznym  
na śmierć był skazanym, i tylko ucieczką  
do Anglii ratował się; przytrzymanym w  
tych dniach został za wielożeństwo. Miał  
bowiem trzy żony: Włoszkę, Angielkę i  
Francuskę; pierwszą pojął w Liwurnie,  
drugą w Londynie, a trzecią w Bordeaux.  
Z dwoma ostatniemi ma dzieci.

— Gazeta codzienna Paryska, umie-  
ściła poniższy artykuł przekonywający o  
miłości i przywiązaniu ludów do N. Cesa-  
rza Alexandra. Nie tylko podległe berłu  
Jego Narody, ale najodleglejsi Cudzoziemcy  
nawet kochają i wielbią Tego dobrotliwe-  
go i wspianalego Monarchę.

Gdy Cesarz Alexander przejeżdżał z  
Paryża do Sédan, jeden młody wieśniak  
który niedomyślał się, aby to był sam Ce-  
sarz, zawiesił się za pojazdem prosząc a-  
by mógł być zabranym do Sédan. Zapy-  
tany: Dla czego tak się tam śpieszysz? o-

świadczył: iż chciałby widzieć Cesarza A-  
lexandra. — Z jakiej przyczyny tak bar-  
dzo pragniesz widzieć Cesarza? — Ro-  
dzice powiedzieli mi, że to jest bardzo do-  
bry Monarcha, że Go wszyscy kochają;  
dla tego chciałbym Go choć raz w życiu  
widzieć. — N. Cesarz, który usłyszał tę  
rozmowę, zawołał chłopca i rzekł do nie-  
go: Możesz mi się przypatrzeć: Ja jestem  
Cesarzem. — Chłopiec tak się zmięszał,  
iż nie umiał dać N. Cesarzowi odpowiedzi.  
Zapytał go się potem N. Pan z zwykłą do-  
brocią: Czy pojedziesz ze Mną do Rossji. —  
Najchętniej, odpowiedział chłopiec. — Kie-  
dy tak chcesz, — rzekł do niego N. Ce-  
sarz, — zatrudnię się więc twoim losem; —  
i w rzeczy samej chłopiec ten pojechał  
nazajutrz z Cesarzem.

— Oficer nazwiskiem S. Aulairé, na-  
pisał mowę pogrzebową z powodu zgonu  
Xcia Feltre, w której tak obraził tego  
Xiążęcia, iż Margrabia Montesquieux  
Fezeusa o, Krewny zmarłego, wyzwiał  
go na pojedynek. Wyznaczono plac bi-  
twy w obecności sześciu Jenerałów odbyć  
się mającej: w pojedynku tém mieli zgi-  
nąć obadwaj; ale żandarmerja, przesko-  
dziła tą razą, rozlewowi krwi; lecz zape-  
wne wkrótce wyzwa się powtórnie, i po-  
starają, aby Policja nie przeniknęła ich za-  
miarów.

#### N I E M C Y.

z Wiednia 16. Grudnia.

— Z powodu śmierci W. Xięcia Ba-  
deńskiego, odłożono na czas dalszy przy-  
gotowane dla N. Cesarza Alexandra uro-  
czystości. Monarcha ten, rzadko się z téj  
przyczyny pokazuje, nawet na teatrze nie  
bywa.

Zaraz po przybyciu swoim do Wie-  
dnia, N. Cesarz Alexander odwiedził Xię-  
cia Szwarzenberga, przedstawiając mu się  
jako Naczelnik jednego z pułków Austr-  
jackich.



Dnia wczorajszego z rana oglądał pułk swego Imienia, a dowiedziawszy się, że Pułkownik dowodzący rzeczonym pułkiem jest chory, odwiedził go w własnem jego mieszkaniu, i długą rozmową zaszczycić go raczył.

— Przybył tu Hrabia Gołowkin Poseł Rossyjski przy tutejszym Dworze.

— Cesarz Franciszek, przejeżdżając przez S. Poelten zaszczycił audjencją znanego z nieszczęść Jenerała Mack, który zaledwo N. Pana opuścił, odebrał wiadomość: że jeden z synów jego stojący garnizonem w Moguncji, z powodu intrygi miłosnej, odebrał sobie życie.

*z Carlsruhe 22 Grudnia.*

— N. Cesarzowa Rossyjska, po Bożem Narodzeniu dopiero wyjedzie stąd do Petersburga. — Przejeżdżać będzie przez Sztutgard i Monachjum.

— Ogłoszono tu dziełko pod tytułem: *Cri des Palatins*. Pismo to jest beziemienne; zawiera życzenia mieszkańców Hrabstwa Pfalc, aby mogli pod panowanie Rządu Bawarskiego dostać się. Burmistrz w Manheimie, zebrawszy podpisy kilkuset Obywateli, uczynił z tego powodu przełożenie do teraźniejszego Wielkiego Xiążęcia, zapewniając go o wierności swojej i swych współobywateli. W. Xiążę raczył mu oświadczyć: iż przekonany jest o wierności mieszkańców Manheimu, i iż zarówno kocha wszystkich poddanych swoich, i że w ich szczęściu jedynie własne dobro upatruje.

— Choroba zmarłego W. Xięcia zamieniła się w końcu w puchlinę wodną; znaleziono w nim po śmierci 10 funtów wody.

— Słychać, iż między innemi przedmiotami, była także na Kongresie Akwisgrańskim mowa, o odstąpieniu wyspy Elby Kawalerom Maltańskim.

*z Monachium dnia 13 Grudnia.*

— Dwór tutejszy odebrałszy smutną wiadomość o śmierci W. Xięcia Badeńskiego go przywdział żałobę na trzy miesiące.

*z Berlina dnia 29 Grudnia.*

Do dnia 27. b. m. cieszyła się stolica nasza, oglądaniem N. Cesarzowej Marii, Matki N. Cesarza Alexandra. Wszystkie osobliwości Berlina, raczyła najlaskawiej ta dobroczynna Monarchini obejrzeć, a wszędzie zostawiła niezatarte ślady dobroci i wspaniałości swojej. Dnia 26. zaszczyciła obecnością swoją Teatr. Wszyscy mieszkańcy cisnęli się na widowisko, aby widzieć tę wielką Monarchinię: w końcu widowiska, gdy się pokazała w przezroczu cyfra N. Pani, wszyscy słuchacze okrzykami najżywszej radości, dali jej dowód przywiązania swego.

Król Nasz i Dwór cały, odprowadził N. Cesarzowę o milę od Stolicy, do Friedrichsfeld, gdzie nastąpiło najczulsze pożegnanie między N. Cesarzową i Królem Jmć. — Późem udała się N. Pani drogą przez Bydgoszcz do Petersburga.

— W tutejszym Kościele Katolickim, odprawiła się w dniu wczorajszym rzadka uroczystość. Xiążę Arcybiskup Gnieźnieński bierzmował przeszło 400. osób obojga płci.

— Uniwersytet w Bonn, otrzymał w darze od Ministra Stanu, Barona Stein, piękny Zbiór Mineralów. Przekazując dar ten, raczył wynurzyć Baron Stein życzenia swoje dla rzeczonoego Uniwersytetu, który, jak spodziewać się trzeba, wkrótce jednym z najznakomitszych Uniwersytetów Niemieckich stanie się.

**H I S Z P A N J A.**

*z Madrytu 5. Grudnia.*

Królowa jest już bliską pogoju. Stany złożyły z tego powodu życzenia Królowi, i nakazano modły publiczne.



— Od kilku dni, rozchodzi się pogłoska, iż w okolicach Andaluzji i Estremadury, utworzyły się bandy łotrów, które pustoszą wsie, i napadają podróżnych. Ma to być zbiór zbiegów wojskowych, którzy lękając się, aby nie byli do Ameryki posłani, uciekli od wojska. Listy prywatne donoszą, iż banda ta napadła przed kilką dniami na Eskortę wojskową prowadzącą więźniów do Kadyxu, i kilkunastu więźniów odbiła.

#### A M E R Y K A.

z Wasyngtonu dnia 12 Grudnia.

Wiadomo, że Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, wysłały swoich Komisarzy do Ameryki Południowej, dla pochwycenia wiadomości o stanie Państw nowo utworzonych. Dwóch Komisarzy, jak słychać, podali już zdania swoje Prezydentowi; trzeci wkrótce ma być przedstawionym. Jle się dorozumiewamy, idzie zapewne o rozwiązanie pytań następujących: Czy Buenos-Ayres, będzie w stanie utrzymać swoją niepodległość? czyli w innych wyrazach — jakie są siły tej Rzeczypospolitej? Jaki panuje duch między Obywatelami, i jakie jest postępowanie Rządu? Czy Puyrredon, jest despotą, jak utrzymują niektórzy; albo czy umie szanować prawa ludów? Jakie za-

chodzą stosunki między Rzpltami Buenos-Ayres i Chili? Czy dwie te Rzplte złączyły się jako Narody do jednego celu dążące; lub czyli, jak niektórzy utrzymują, pierwsza ma zupełną i despotyczną przewagę nad drugą? — Jaki jest sposób myślenia i zamiar Artygasa? Czy Chili może mieć nadzieję osiągnięcia Niepodległości i czyli będzie w stanie posunąć zwycięstwa swoje, aż do Peru? — Otóż te są zapytania, które Komissarze wysłani rozwiązać mają. — Gazety nasze utrzymywały, że Puyrredon jest tyranem; że Stany zjednoczone uznając Go Naczelnikiem nowej Rzeczypospolitej, ubliżyłyby szlachetnej sprawie Państw Ameryki Południowej, tym bardziej, gdy szczupła tylko część dawnej prowincji Buenos-Ayres, uważa go za Naczelnika swego. — Przeciwnie, wychwalają też Gazety Artygasa: i jego tylko uznają godnym Naczelnictwem Rzeczypospolitej.

Rapporta zdane w tej okoliczności przez Komissarzy, zapewne objawione będą Stanom na przyszłym Zgromadzeniu, na którym, ma być oraz mowa o losie Floryd. Ogłoszone niemniej będą Pełnomocnictwem dane niegdyś Jenerałowi Jakson co do postępowania względem Pensakoli: a w ten czas zdanie powszechne rozstrzygnie, jak dalece winnym jest ten Jenerał, i czyli Pensakola będzie mogła być Hiszpanji powróconą?

#### DOSTRZEZENIA METEOROLOGICZNE, czynione w Warszawie przez Ant. MAGIER.

Dnia rano.	Termometr		Barometr			Wiatr	Stan Nieba	Wysokość w dv na Wisle	
	ciepła	zimna	cale	linje	roczę:li:			łokcie	cale
1. Stycznia		2	27	6	4	Południo-Zachodni	Snieg.		
2. Stycznia		3	27	9	7	Zachodni.	Pochmurno.		

Wydawcy odpowiedzialni.

*Arabia Kiciński* *Morański*